Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Oddział w Szczecinie

Szczecin 2020

Na granicy czuwa Straż

Straż Graniczna 1928–1939

Bibliografia

80 rocznica powstania Straży Granicznej II Rzeczypospolitej, Warszawa – Kętrzyn 2008.

Konstankiewicz A., *Umundurowanie i uzbrojenie polskiej Straży Granicznej (1928–1939)*, „Studia do dziejów dawnego uzbrojenia i ubioru wojskowego", cz. 13, Kraków 2011.

Kula H.M., *Polska Straż graniczna w latach 1928–1939*, Warszawa 1994.

Pasławski S., *Straż Graniczna i walka z nadużyciami celnemi*, Warszawa 1928.

Na granicy czuwa Straż

Straż Graniczna 1928–1939

Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Oddział w Szczecinie

Szczecin 2020

Tekst:
Artur Ochał

Korekta:
Ewa Pankanin

Projekt graficzny i skład:
Stilus Rajmund Dopierała

Publikacja w wersji elektronicznej

Ikonografia:
Archiwum Straży Granicznej
Narodowe Archiwum Cyfrowe
Zbiory W. Bocheńskiego
Zbiory W. Kierzka
Zbiory A. Olichwiruka

Zdjęcie na okładce i stronie tytułowej:
Strażnik Straży Granicznej na patrolu nad Olzą
(Narodowe Archiwum Cyfrowe)

Zdjęcie na odwrocie okładki:
Odznaka KOP „Za służbę graniczną"
(Zbiory A. Olichwiruka)

©Instytut Pamięci Narodowej
Komisja Ścigania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu
Oddział w Szczecinie

Szczecin 2020

Zimowy patrol SG nad Popradem (Małopolski Inspektorat Okręgowy SG). Lata trzydzieste
(Zbiory W. Bocheńskiego)

Geneza

Pod koniec lat dwudziestych dla zabezpieczenia granic: zachodniej, północnej i południowej II Rzeczypospolitej Polskiej, przed przemytnictwem i nielegalną migracją, konieczna była reorganizacja dotychczasowego systemu ich ochrony. Wiosną 1927 r. przymierzano się do utworzenia tzw. KOP „zachodniego" (tj. formacji wojskowej), ale ze względów finansowych i kadrowych, związanych z powołaniem do służby żołnierzy polskiej narodowości, pomysł został zarzucony. Zdecydowano się jednakże na utworzenie struktury półwojskowej. W grudniu 1927 r. wprowadzono rozporządzenie Prezydenta RP o granicach państwa, które było zapowiedzią utworzenia nowej formacji

Strażnicy z Komisariatu SG „Laski” (Wielkopolski Inspektorat Okręgowy SG). Pośrodku siedzi kom. Franciszek Nowakowski (kierownik). Na pierwszym planie pies „Bayard” z Placówki SG „Siemianice”. Lata trzydzieste *(Zbiory ASG)*

w oparciu o istniejącą Straż Celną (1921-1928). Reformę nadzorował płk Stefan Pasławski, doświadczony oficer Wojska Polskiego (m.in. dowódca Brygady KOP „Wilno"), od czerwca 1927 r. naczelny inspektor Straży Celnej. Już w sierpniu 1927 r. Straż Celną wyłączono z dotychczasowej zależności od władz celnych i przystąpiono do weryfikacji kadr oraz tworzenia nowych struktur. Naczelny Inspektor SC otrzymał atrybuty komendanta samodzielnej formacji, któremu podporządkowano inspektorów okręgowych, tworząc w ten sposób jednolitą hierarchię służbową. Po półrocznym okresie przygotowań 22 marca 1928 r. utworzona została Straż Graniczna (SG) będąca w tym czasie nowoczesną formacją ochrony granicy. SG miała charakter służby policyjno-wojskowej z szerokimi uprawnieniami celno-skarbowymi, umundurowanej i uzbrojonej, zorganizowanej na zasadach wojskowych. Jako formacja podporządkowana Ministerstwu Skarbu była jednocześnie organem wykonawczym władz skarbowych w zakresie ochrony celnej i władz administracji ogólnej w ramach ochrony granic państwa i bezpieczeństwa publicznego. Większość funkcjonariuszy Straży Celnej została pozytywnie zweryfikowana i przeszła do służby w nowych strukturach SG, choć nie zawsze w tych samych stopniach i na te same stanowiska. Strażnicy o słabym zdrowiu lub kondycji odeszli ze służby, a w ich miejsce przyjęto wykwalifikowanych podoficerów niezawodowych z rezerwy wojska.

Zadania

Zgodnie z rozporządzeniem Prezydenta RP z 22 marca 1928 r. o Straży Granicznej głównym zadaniem SG było przeciwdziałanie nielegalnemu ruchowi osobowemu i towarowemu na granicach, w tym także na wodach granicznych i granicy morskiej, śledzenie i ujawnianie przemytnictwa na odcinkach tzw. „zielonej granicy" oraz innych

Nieznany przodownik SG z Mazowieckiego Inspektoratu Okręgowego SG. Lata trzydzieste *(Zbiory W. Bocheńskiego)*

Grupa harcerzy pod opieką strażników z Inspektoratu Granicznego SG „Ostrów". Lata trzydzieste *(Zbiory ASG)*

wykroczeń skarbowo-celnych na pograniczu, pełnienie służby wartowniczej i konwojowej w urzędach celnych, strzeżenie nienaruszalności znaków i urządzeń granicznych, współdziałanie z innymi organami (m.in. Policją Państwową) w celu zapewnienia bezpieczeństwa publicznego, współdziałanie z wojskiem w zakresie obrony państwa (w tym zwalczanie obcego szpiegostwa). Duży zakres kompetencji sprawiał, że formacja działała w obrębie trzech resortów: skarbu, spraw wewnętrznych i spraw wojskowych. Najbardziej rozpowszechnioną formą przestępczości, z którą na co dzień mieli do czynienia strażnicy, był opłacalny w tym czasie przemyt i wymyt (nielegalny wywóz) towarów dokonywany przez „zieloną" granicę. Strażnicy SG zwalczali także przestępstwa przeciwko monopolom państwowym (tytoń, spirytus, zapałki, zapalniczki) oraz ścigali nadużycia podatkowe, w rachunkowości i stemplowaniu dowodów obrotu finansowego. Zaangażowani byli także w rozpoznawanie działalności antypaństwowej i komunistycznej prowadzonej na pograniczu. Przy ściganiu przestępstw skarbowych i celnych Straż Graniczna była uprawniona do działania na terenie całego kraju. W zakresie innych przestępstw, określonych w rozporządzeniu o granicach państwa, jako organowi ochrony granic i bezpieczeństwa publicznego przysługiwały uprawnienia Policji Państwowej, w tym także do użycia broni służbowej. Jednostki SG miały obowiązek na żądanie organów Policji Państwowej lub powiatowej władzy administracyjnej udzielać im pomocy (asysty). Typ zadań nadawał SG charakter służby policyjnej realizującej głównie zadania związane z ochroną granicy, ale także z tępieniem innych przestępstw, np. bandytyzmu lub złodziejstwa. W zakresie bezpieczeństwa wewnętrznego SG prowadziła rozpoznanie określonych środowisk politycznych oraz mniejszości narodowych.

Strażnicy SG przy znaku granicznym na granicy polsko-czechosłowackiej. Fot. Stanisław Terlecki, Rymanów 1937 r. *(Zbiory W. Bocheńskiego)*

Granica

Po utworzeniu w 1928 r. SG przejęła po Straży Celnej ochronę 63 proc. całej długości granic II Rzeczypospolitej, tj. z czterema sąsiednimi państwami: Niemcami (1911 km), Czechosłowacją (930 km), Rumunią (345 km) i Wolnym Miastem Gdańskiem (119 km) oraz granicę morską (142,5 km). W 1937 r. doszedł 113 km odcinek granicy z Rumunią przekazany SG przez Korpus Ochrony Pogranicza (KOP). W październiku 1938 r., po zajęciu Zaolzia przez wojska Grupy Operacyjnej „Śląsk", utworzony został Obwód SG „Cieszyn", który przejął ochronę nowego odcinka granicy. W marcu 1939 r., w związku ze zmianą sytuacji geopolitycznej, SG przejęła od KOP ochronę suwalskiego odcinka granicy niemieckiej z Prusami Wschodnimi (75,7 km), a w lipcu całą granicę polsko-łotewską (106,2 km), gdzie utworzono autonomiczny Obwód SG „Brasław". W tym samym czasie przekazano KOP ochronę nowej granicy polsko-węgierskiej. W przeddzień wybuchu II wojny światowej na południu SG ochraniała granice z „nowymi" państwami, tj. Słowacją oraz krótki odcinek z Protektoratem Czech i Moraw.

Strażnicy SG na punkcie alarmowym. Rychtal, 11 kwietnia 1932 r.
(Zbiory ASG)

Struktura

Po utworzeniu w 1928 r. Straż Graniczna ochraniała: większość granicy polsko-rumuńskiej od styku granic z Dniestrem (w rejonie m. Zeżawa), całą granicę polsko-czechosłowacką i polsko-niemiecką (zachodnią) do Bałtyku, granicę morską i z Wolnym Miastem Gdańskiem oraz część granicy północnej od strony Prus Wschodnich do m. Jankielówka (5 km na południe od szosy Raczki – Margrabowa). Jedną z głównych wprowadzonych zmian i była reorganizacja dotychczasowych struktur i ich rozbudowa w ugrupowanie „w głąb" własnego terytorium. Naczelnemu Inspektoratowi SG (od listopada 1928 r. Komendzie Straży Granicznej) podlegały inspektoraty okręgowe, w skład których wchodziły inspektoraty graniczne, komisariaty oraz placówki (I i II linii). Początkowo powołano pięć inspektoratów okręgowych: Mazowiecki (siedzibą był Ciechanów), Pomorski (Czersk, następnie Bydgoszcz), Wielkopolski (Poznań), Śląski (Katowice) i Małopolski (Sanok) oraz Inspektorat Wewnętrzny (zlikwidowany w 1930 r.). W 1935 r. teren Małopolskiego podzielono na: Zachodniomałopolski (Kraków) i Wschodniomałopolski (Przemyśl). Granice inspektoratów obejmowały tereny stanowiące wyraźną, ekonomiczno-polityczną całość, a odcinki miały być w miarę możliwości równomierne. W skład każdego inspektoratu okręgowego SG wchodziło od trzech do pięciu inspektoratów granicznych. Inspektoraty były jednostkami terenowymi, ściśle określonymi, tj. złożonymi początkowo z 10 oficerów i 316 szeregowych, zorganizowanych w 3-5 komisariatów. Ze względu na uwarunkowania terenu, stan dróg i różny stopień zagrożeń przestępczością przemytniczą, zróżnicowano długość odcinków inspektoratów (np. w Karpatach do 200 km, na Śląsku nie więcej niż 40 km). Na każdy komisariat SG przypadało od trzech do czterech placówek pierwszej linii (po 13 strażników) strzegących bezpośrednio linii granicznej. Ponadto w skład

Podział granicy na odcinki ochrony Inspektoratów Okręgowych Straży Granicznej
(Zbiory ASG)

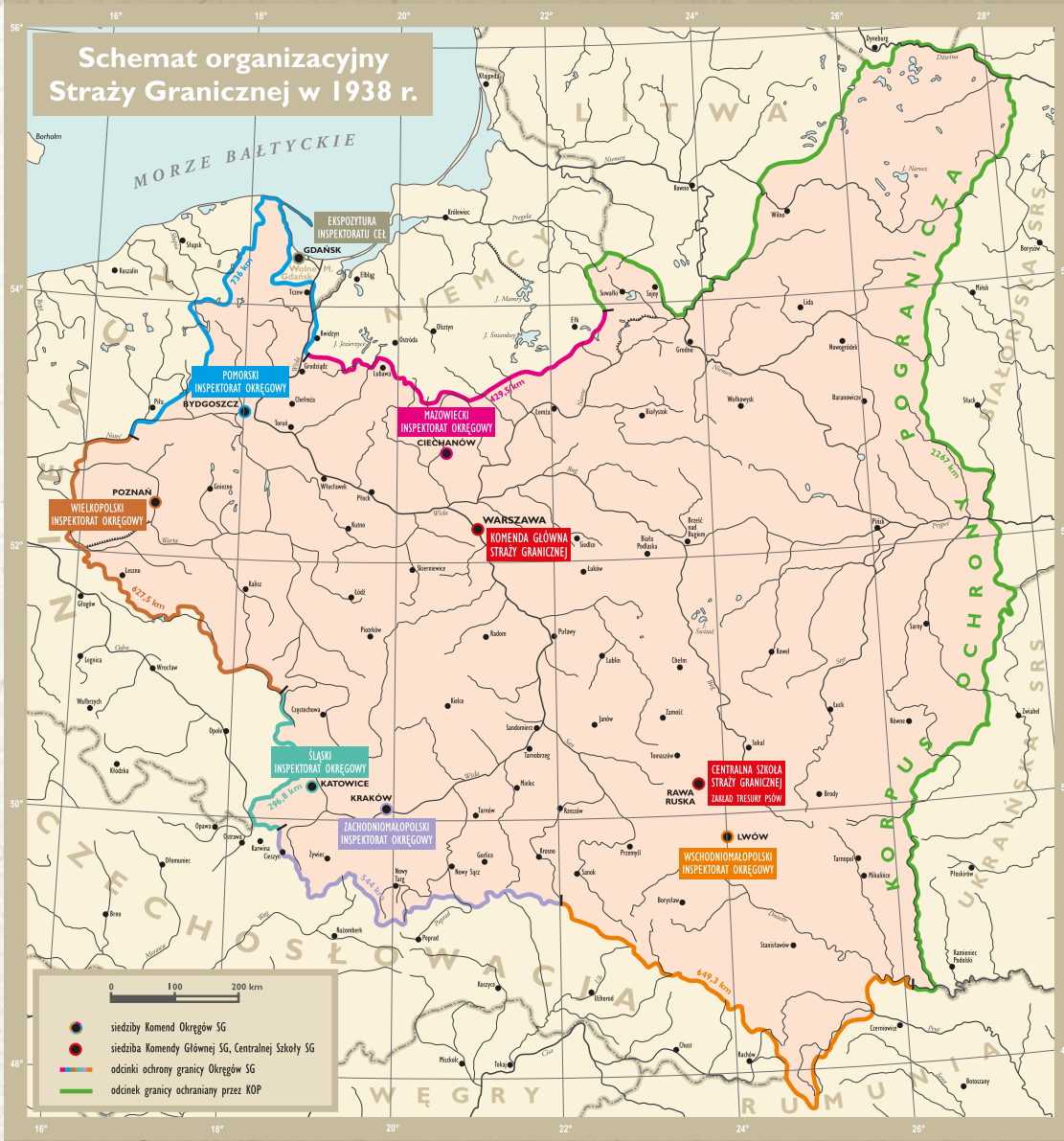

Strażnicy z Placówki SG „Czeremcha" (Komisariat SG „Jaśliska").
Fot. Stanisław Terlecki, Rymanów 1937 r.
(Zbiory W. Bocheńskiego)

komisariatu wchodziła jedna lub dwie placówki drugiej linii zamykające ważniejsze drogi odchodzące od granicy w głąb kraju. Ponadto na terenie powiatów granicznych tworzono dodatkowe placówki dla zabezpieczenia większych miejscowości. W maju 1938 r. wprowadzono nowe nazwy jednostek organizacyjnych: Komenda Główna SG, inspektoraty okręgowe zmieniono na komendy okręgu, inspektoraty graniczne na komendy obwodu. Wprowadzono tytuły: komendanta – zamiast kierownika (w komendach okręgu, komendach obwodu i komisariatach) i dowódcy – w miejsce kierownika w placówkach. Według stanu z 1939 r. w strukturze SG było: 26 komend obwodów, 129 komisariatów oraz 631 placówek (I i II linii). Ponadto w strukturze SG działały: Centralna Szkoła SG z podległym Zakładem Tresury Psów oraz utworzona w 1928 r. Ekspozytura Inspektoratu Ceł w Wolnym Mieście Gdańsku (podległa bezpośrednio Komendzie SG).

Dowódcy

Na czele SG stał komendant Straży Granicznej mianowany przez Prezydenta RP na wniosek Rady Ministrów, przedstawiany przez ministra skarbu, ale w porozumieniu z ministrem spraw wojskowych. Jako formacja o półwojskowym charakterze SG dowodzona była przez czynnych oficerów WP. Pierwszym komendantem SG był płk/gen. bryg. Stefan Pasławski (1885-1956), który od 1927 r. był naczelnym inspektorem (dowódcą) Straży Celnej i przeprowadził jej reorganizację w SG. Wcześniej pełnił on służbę m.in. w Korpusie Ochrony Pogranicza jako dowódca Brygady KOP „Wilno". Od grudnia 1928 r. formacją dowodził płk/gen. bryg. Jan Tomasz Jur-Gorzechowski (1874-1948), doświadczony i prężny oficer wywodzący się z żandarmerii WP. Trzecim i ostatnim komendantem głównym SG od marca 1939 r. był gen. bryg. Walerian Czuma (1890-1962), któremu przypadło zadanie przygotowania formacji do działań wojennych we wrześniu 1939 r. Komendanci kierowali Komendą SG w Warszawie (w 1938 r. było to 30 oficerów, 58 szeregowych i 36 pracowników cywilnych) i mieli do pomocy zastępców oraz szefów sztabu. W kwietniu 1938 r. wprowadzono nazwę Komenda Główna Straży Granicznej. Zastępcami komendanta byli zazwyczaj skierowani przez Ministerstwo Spraw Wojskowych doświadczeni oficerowie WP, których zadaniem było kierowanie i kontrola organizacji wyszkolenia wojskowego oraz koordynacja współpracy SG z władzami wojskowymi. Z reguły na stanowiska kierownicze w SG przydzielano starszych oficerów sztabowych (mjr lub ppłk) bezpośrednio po ukończeniu Wyższej Szkoły Wojennej. Podstawowymi dokumentami regulującymi całokształt spraw służbowych SG były rozkazy Komendy SG mające charakter jawnych dokumentów wewnętrznych. Rozkazy ukazywały się jako dodatek do pisma „Czaty". W 1939 r. Komenda Główna SG mieściła się w Warszawie przy ul. Żulińskiego 10.

Pułkownik/gen. bryg. Stefan Pasławski
(Zbiory NAC)

Wywiad SG

W 1928 r. wprowadzono w SG jednolitą organizację służby wywiadowczej, opartą na wywiadzie ogólnym i specjalnym. Wywiad ogólny (tj. zbieranie informacji) prowadzony był przez wszystkich funkcjonariuszy SG pełniących służbę liniową, natomiast wywiad specjalny (zaczepno-wywiadowczy) realizował przeszkolony aparat wywiadowczy: placówki II linii rozmieszczone w strefie nadgranicznej, komórki wywiadowcze komisariatów, inspektoratów granicznych i inspektoratów okręgowych, a na szczeblu centralnym przez Oddział II Informacyjny Komendy SG i podległą mu Egzekutywę Oddziału Informacyjnego. Ponadto w miarę potrzeb, w miejscowościach zagrożonych przemytem tworzono posterunki informacyjne. Doświadczeni strażnicy SG mogli pełnić rolę wywiadowców w strefie przygranicznej. Podczas czynności wywiadowczych korzystano z konfidentów (stałych i okolicznościowych) oraz informatorów i osób współdziałających. Formacja prowadziła wywiad przeciwprzemytniczy oraz tzw. „płytki", realizowany we współdziałaniu z wywiadem wojskowym (Oddział II SG). W zakresie wywiadu przeciwprzemytniczego organy wywiadu SG samodzielnie rozpoznawały wykroczenia lub przestępstwa graniczne i prowadziły wstępne dochodzenia formalne, zabezpieczając dowody, prowadząc dochodzenia (względnie śledztwa), realizując zadania służby śledczej, skarbowej i sądowej. Natomiast w przypadku przestępstw przeciwko państwu i bezpieczeństwu publicznemu wywiad SG zobowiązany był do informowania właściwych służb, tj. wywiadu wojskowego lub policji o zdarzeniach lub zjawiskach będących w ich zainteresowaniu. Organem inspirującym działalność wywiadu SG był Oddział II Informacyjny w Komendzie SG. Kierował on m.in. doborem i szkoleniem pracowników wywiadu, inicjował współpracę z Oddziałem II SG, placówkami konsularnymi itp. Szefem Oddziału był

Strażnicy i kierownik Placówki II linii przed budynkiem Komisariatu SG „Rychtal" (Wielkopolski Inspektorat Okręgowy SG). Lata trzydzieste *(Zbiory ASG)*

Wywiadowcy SG i kierownik Placówki II linii (wywiadowczej) „Rychtal". Lata trzydzieste *(Zbiory ASG)*

zazwyczaj starszy oficer oddelegowany przez ministra spraw wojskowych. Organizacją działalności wywiadowczo-przeciwprzemytniczej zajmowała się Egzekutywa Oddziału Informacyjnego. Kierowała ona działalnością komisariatów wewnętrznych i podległych im placówek II linii, które usytuowano w miastach położonych na głównych szlakach przemytniczych. Na szczeblu okręgów SG działali oficerowie informacyjni i wywiadowczy, którzy byli ogniwem pośrednim z inspektoratami (obwodami) granicznymi. Oficerowie prowadzili analizę materiałów wywiadowczych i koordynowali współpracę z ekspozyturami wywiadu wojskowego i Samodzielnymi Referatami Informacyjnymi w zakresie kontrwywiadu. Oficerowie wywiadowczy inspektoratów (obwodów) granicznych kierowali pracą wywiadowczą na terenie danego inspektoratu, koordynując działalność komisariatów i tworzonych posterunków informacyjnych. Od 1934 r. oficerowie wywiadowczy byli równocześnie zastępcami kierowników inspektoratów. Na szczeblu komisariatów etatowym ogniwem wywiadu SG były placówki II linii, które podlegały kierownikom komisariatów i prowadziły rozpoznanie w głąb pasa granicznego, m.in. w zakresie organizacji przemytnictwa, osób zajmujących się przemytem, przebiegu szlaków itp. Najważniejszą rolę w rozpoznaniu pełnili wywiadowcy, którzy tworzyli sieci współpracowników i informatorów, prowadzili działalność kontrwywiadowczą i wywiad polityczny. Ponadto patrolowali miejsca zagrożone działalnością przemytniczą i prowadzili obserwację lokali i osób podejrzanych. Według stanu z sierpnia 1939 r. w ramach wywiadu SG działało 165 placówek II linii i etatowo tysiąc wywiadowców.

Strażnicy SG podczas ćwiczeń walki bronią. Lata trzydzieste *(Zbiory ASG)*

Szkolnictwo SG

Funkcjonariuszy SG kształcono w Centralnej Szkole Straży Granicznej (CSSG) w Górze Kalwarii. Szkoła powstała na bazie wcześniej istniejącej Centralnej Szkoły Straży Celnej. Wszyscy oficerowie i szeregowi przyjmowani do SG, po odbyciu paromiesięcznej służby na granicy, kierowani byli na 6-miesięczne kursy wyszkolenia w CSSG, organizowane osobno dla funkcjonariuszy niższych i wyższych. Program, oprócz przedmiotów granicznych, prawa i przepisów skarbowych, obejmował przedmioty z zakresu pracy społecznej, nauk obywatelskich, wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Z czasem do programu szkolenia wprowadzono dział nauk obywatelskich, a kursantów przygotowywano do pracy społecznej i w ramach Przysposobienia Wojskowego prowadzonego na pograniczu. Od 1928 r. w CSSG przeszkolono ok. 2 tys. funkcjonariuszy SG, m.in. na: 3 kursach dla oficerów, 2 kursach dla kierowników placówek i 8 dla szeregowych. W 1933 r. CSSG wraz z Zakładem Tresury Psów Granicznych została przeniesiona do Rawy Ruskiej (woj. lwowskie). CSSG była stosunkowo nieliczną strukturą etatową: siedmiu oficerów, 29 szeregowych i 11 pracowników cywilnych SG. Działalność CSSG w związku z przygotowaniami wojennymi została zawieszona 30 czerwca 1939 r. W jej budynkach utworzono Ośrodek Zapasowy SG na wypadek konfliktu zbrojnego z Niemcami.

Kadra Centralnej Szkoły SG w Rawie Ruskiej, 1938 r.
(Zbiory W. Bocheńskiego)

Umundurowanie

Początkowo w SG obowiązywały mundury i przepisy Straży Celnej z 8 lutego 1928 r., a oficerów przydzielonych z armii przepisy WP. Noszono czapki okrągłe typu angielskiego z daszkiem czarnym okutym na brzegu białą oksydowaną blachą, z czarną rzemienną podpinką, otokiem ciemno-zielonym, z osadzonym nad nim srebrnym orłem na małej tarczy zbliżonej kształtem do greckiej pelty (tarczy). Wyżsi stopniem strażnicy SG (od aspiranta do nadinspektora) mieli wokół krawędzi denka czapki wypustkę ciemnozieloną, daszek z czarnej skóry lakierowanej, a pod orłem srebrną oksydowaną kokardę („bączek" o średnicy 20 mm). Zasadniczo barwą mundurów SG był kolor khaki z dystynkcjami srebrnymi oksydowanymi. Strażnicy SG (do starszego przodownika) nosili kurtki z kieszeniami wcinanymi. Na ciemnozielonych patkach kołnierza noszono metalowy orzeł państwowy wz. 1927 w trójkątnej, ażurowej tarczy z wychylonymi gałązkami palmowymi; na naramiennikach rzymskie cyfry od I do V oznaczające przynależność do jednego z inspektoratów okręgowych. Podczas służby noszono numery instalacyjne (identyfikacyjne), tj. białe cyfry arabskie na ciemnozielonej prostokątnej podkładce naszytej nad prawą kieszenią. Strażnicy SG wyżsi stopniem mieli kurtki kroju francuskiego frencza z naszywanymi kieszeniami, a na patkach kołnierza zamiast metalowego orzełka nosili haftowaną białą oznakę. Wszystkim strażnikom przysługiwał dwurzędowy płaszcz z naramiennikami, na rogach kołnierza miał naszyte ukośne paski koloru ciemnozielonego. W płaszczach oficerów wyższych kieszenie były ukośne, a naramienniki bez numerów. Dla wszystkich obowiązywały spodnie kroju bryczesów do butów oraz długie do trzewików. Pas główny, rzemienny w kolorze ciemnobrązowym.

W lutym 1930 r. rozporządzeniem ministra skarbu wprowadzono w SG umundurowanie zbliżone do wojskowego, a elementami odróżniającymi był noszony na patkach kołnierza orzeł państwowy wz. 27 na tarczy trójkątnej ażurowej, na dwóch skrzyżowanych gałązkach palmowych (metalowe dla szeregowych, haftowane dla oficerów). We wzorze czapki wszystkich stopni obowiązywała jasnozielona wypustka wokół krawędzi denka. Nad ciemnozielonym otokiem noszony był orzeł na zmniejszonej i uproszczonej tarczy (pelcie). Otok w czapkach oficerów był aksamitny. Wszystkich obowiązywał daszek okuty na krawędzi oksydowaną białą blachą. Na kołnierzach kurtek patki (dla oficerów aksamitne) barwy ciemnozielonej z jasnozieloną wypustką. Na płaszczach, na rogach kołnierzy naszyte paski dwubarwne; jasnozielony (górny) i ciemnozielony (dolny). Oznaki stopni służbowych noszono na ciemnozielonej patce zakończonej kątem, a naszywanej na zewnętrznej stronie rękawów kurtek i płaszczy w dolnej ich części: szeregowi galon w kształcie kąta ostrego, wierzchołkiem do wycięcia patki: st. strażnik jeden galon, przodownik dwa, st. przodownik szerszy galon przez długość patki; oficerowie niższych stopni nosili czteroramienne gwiazdki: aspirant jedną, podkomisarz dwie, komisarz trzy; oficerowie wyższych stopni galon wokół brzegów patki i czteroramienne gwiazdki: nadkomisarz jedną, inspektor dwie, nadinspektor trzy. Oznaki stopni noszono także na otoku czapek, poniżej orła: szeregowi galony w kształcie kąta ostrego wierzchołkiem do góry (st. strażnik jeden, przodownik dwa, st. przodownik dwa galony, przy czym górny szerszy); oficerowie stopni niższych nosili galon-sznurek na górnej krawędzi otoku i gwiazdki (aspirant jedną, podkomisarz dwie, komisarz trzy), oficerowie stopni wyższych dwa galony-sznurki na górnej krawędzi i gwiazdki (nadkomisarz jedną, inspektor dwie, nadinspektor trzy). Na naramiennikach kurtek i płaszczy szeregowych noszono cyfry rzymskie białe metalowe (I-V) oznaczające przynależność od któregoś z Inspektoratów Okręgowych.

Przydzieleni do sztabu Komendy Straży Granicznej nosili metalowy monogram „KSG" lub „IO" oznaczający przydział do sztabu Inspektoratu Okręgowego. Oficerów obowiązywały cyfry arabskie haftowane lub monogram („KSG", „IO") otoczony liśćmi dębowymi. W 1930 r. wprowadzono także przepisy dotyczące szeregowych Flotylli SG.

W sierpniu 1933 r. wprowadzono w SG wojskowe przepisy mundurowe (z okresem przejściowym do 31 grudnia 1937 r.); dla odróżnienia na ciemnozielonych patkach kołnierza kurtek (dla oficerów aksamitne) z jasnozieloną wypustką typu wojskowego naszywano wężyk przetykany zieloną nicią. Na patkach noszono oznakę biały oksydowany orzeł państwowy wz. 1927 na tarczy trójkątnej, metalowy dla szeregowych, haftowany dla oficerów. Na kołnierzach płaszczy nadal naszywane były paski dwubarwne: jasnozielony (górny), ciemnozielony (dolny). Nadal noszono czapki okrągłe z jasnozieloną wypustką i ciemnozielonym otokiem, ale z orłem na tarczy wg wzoru obowiązującego w WP.

Nieznany strażnik SG ze Śląskiego Inspektoratu Okręgowego SG. Na czapce orzełek SG. Lata trzydzieste *(Zbiory W. Bocheńskiego)*

Strażnicy SG. Na patkach kołnierzy charakterystyczne metalowe emblematy SG: orły państwowe i liście palmowe. Lata trzydzieste *(Zbiory W. Bocheńskiego)*

Oznaki stopni służbowych przeniesiono z rękawów na naramienniki (okres przejściowy do 11 listopada 1933 r.). Galony w oznakach stopni z brzegami barwy jasnozielonej: strażnik – dwa galony naszyte w poprzek naramiennika i poziomo na otoku czapki pod orłem, st. strażnik – trzy galony w poprzek naramiennika i na otoku, przodownik – galon wzdłuż brzegów naramiennika (za wyjątkiem przy wszyciu rękawa) oraz galon w kształcie kąta ostrego z wierzchołkiem do dołu na otoku czapki; st. przodownik – dodatkowy galon przez środek naramiennika oraz dwa galony na otoku. Dla oficerów niższych oznaczeniem stopnia był galon-sznurek wokół górnej krawędzi otoku i gwiazdki: aspirant – jedna na naramiennikach i na otoku pod orłem, podkomisarz – dwie, komisarz – trzy. Dla oficerów wyższych dwa galony-sznurek wzdłuż górnej krawędzi otoku, dwa galony w poprzek naramiennika i gwiazdki: nadkomisarz – jedna, inspektor – dwie, nadinspektor – trzy.

Zaniechano noszenia na naramiennikach cyfr rzymskich i monogramów. Zgodnie z przepisami mundurowymi WP w okresie letnim (od 16 czerwca do 15 września) szeregowi strażnicy SG nosili letnie bluzy i spodnie bawełniane koloru khaki, które od 1934 r. wykonywano także z lnu. Na bluzach nie noszono patek ani oznak. W okresie zimowym dozwolone było noszenie kożuchów obszytych suknem koloru khaki. Od 1935 r. noszono w służbie granicznej czapki zimowe SG, sukienne koloru khaki, okrągłe, podszyte watoliną z miękkim przeszytym daszkiem, z wypustką u oficerów (galon-sznurek, jeden lub dwa zależnie od stopnia) na szwie łączącym denko z otokiem oraz z oznaką stopnia z przodu, pod orłem wzoru wojskowego. Szeregowi SG pełniący służbę w terenie górskim mieli prawo do noszenia ubioru i ekwipunku narciarskiego, m.in. sweter wełniany, szal wełniany, skarpety wełniane i łapawice (wszystko barwy khaki).

Wyróżnikiem formacji była wprowadzona w lipcu 1930 r. odznaka pamiątkowa SG: kształtu owalnego, wysokości 49 mm, z żółtego metalu, srebrzona i oksydowana. W owalnym wieńcu z potrójnych pęków gałązek wawrzynu z lewej, dębiny z prawej, widniał biało-czerwony emaliowany słup graniczny górą wsparty o liście, zwieńczony zieloną emaliowaną wstęgą z napisem Straż Graniczna w dwóch wierszach. U podstawy słupa nałożony był orzeł państwowy wz. 1927. Odznaka noszona była na lewej piersi kurtki munduru. Odznaka nadawana była wyróżniającym się strażnikom (szeregowym i oficerom) po trzech latach służby. Odznaka mogła być nadawana także wojskowym, osobom cywilnym, urzędnikom za zasługi dla formacji.

Oficerowie i szeregowi SG mieli obowiązek dbać o schludny wygląd w służbie i poza służbą. Służbę pełniono w umundurowaniu, tylko wyjątkowo na wyraźne zezwolenie dopuszczalne było pełnienie jej po cywilnemu. Przełożony wyrażał także zgodę na czasowe noszenie ubrania cywilnego poza służbą.

Flotylla SG

Granicę morską II Rzeczypospolitej (142,5 km) zabezpieczała Flotylla SG. W jej skład wchodziły początkowo: przejęty od Straży Celnej kuter żaglowo-motorowy „Strażnik I" (do 1936 r.) oraz motorówki patrolowe „Strażnik II" i „Strażnik III". W 1932 r. do służby weszły: nowoczesny kuter pościgowy „Batory" oraz motorówki patrolowe „Kaszub", „Mazur' i „Ślązak", wszystkie polskiej konstrukcji zbudowane w Państwowych Zakładach Inżynieryjnych w Modlinie. Kuter „Batory" z 9-osobową załogą uzbrojony był w dwa ckm „Maxim" wz. 1908 na podstawie morskiej, a wzmocnienie pokładu w części dziobowej dawało możliwość zainstalowania armaty małokalibrowej kal. 37 mm. Każda z motorówek (4 osobowe załogi) wyposażona była w dwa ckm „Maxim" wz. 1908; w 1937 r. po remoncie na „Ślązaku" w miejsce jednego z ckm zamontowano armatę 37 mm wz. 1885 (Hotchkiss).

Flotylla utworzona w 1931 r. stacjonowała w porcie rybackim Hel i wchodziła w skład Inspektoratu Granicznego SG „Gdynia" (Pomorski Inspektorat Okręgowy SG). Komendantem był podkom. Marian Filipowicz. W grudniu 1930 r. wprowadzono odrębne przepisy mundurowe dla szeregowych służących we flotylli. Strażnicy nosili mundury i czapki koloru zielonego (w lecie koloru białego) uszyte wg wzoru Marynarki Wojennej. Strażnicy SG nosili czapki kroju morskiego (bez daszka) z ciemnozieloną wstążką ze srebrnym napisem „Straż Graniczna", zawiązaną z lewej strony w formie kokardki. Nad otokiem umieszczony był biały metalowy orzeł wzoru SG. W przypadku przodowników i st. przodowników SG nosili takie same czapki, ale z daszkiem fibrowym czarnym, okutym na krawędzi białą oksydowaną blachą. W skład umundurowania wchodziły także bluzy kroju marynarskiego z kołnierzem i dodatkowym płóciennym kołnierzem ciemnozielonym, z brzegiem obszytym potrójną jasnozieloną taśmą,

Zbiórka strażnikow SG – marynarzy z jednostek pływających Flotylli SG. Pośrodku przodownik SG Jan Kierzek, sternik na kutrze „Batory". Lata trzydzieste *(Zbiory W. Kierzka)*

spięty z przodu ciemnozielonym krawatem. Od wiosny do jesieni pod bluzą noszono białą wełnianą koszulkę w poprzeczne zielone pasy z krótkim rękawem. Zimą noszono wełnianą ciemnopopielatą koszulkę z długim rękawem i golfem. Kurtki sukienne marynarskie nie miały naramienników, a kurtki zimowe wykonane były z grubszego sukna, ale była dłuższa i obszerniejsza. W skład munduru wchodziły także spodnie i czarne buty. Przodownicy i starsi przodownicy nosili zimą grubsze płaszcze, takie jak obowiązywały w całej formacji. Stopnie noszone były na lewych rękawach bluz, kurtek lub płaszczy (w dolnej ich części), tak jak w innych SG: na ciemnozielonej prostokątnej patce oraz na ciemnozielonej patce zakończonej kątem. Szeregowi flotylli mieli prawo do noszenia na rękawach karmazynowych oznak swoich morskich specjalności: pokładowi, sternicy, maszyniści, obsługa działka, obsługa ckm. W kwietniu 1932 r. ustanowiono flagę dla jednostek pływających SG: biała, w lewym górnym polu bandera handlowa, w prawym dolnym polu godło Ministerstwa Skarbu, tj. żółta „laska Merkurego". Flaga SG podnoszona była w czasie pełnienia służby oprócz polskiej bandery. Jednostki Flotylli SG patrolowały wody Zatoki Gdańskiej, szczególnie redy portów w Gdańsku i Gdyni, zwalczając tam przemyt morski.

Motorówka SG wychodzi w morze na patrol. Lata trzydzieste
(Zbiory NAC)

Uzbrojenie

SG przejęła uzbrojenie po Straży Celnej, tj. aż pięć typów karabinów powtarzalnych o różnych kalibrach (6,5 mm, 7 mm 7,9 mm i 8 mm), zazwyczaj w nienajlepszym stanie technicznym, często z wybrakowaną lub wadliwą amunicją. Pod koniec 1928 r. przyjęto w SG jako podstawowy karabinek „Mosin" wz. 1891/98/25 z amunicją kal. 7,9 mm, który odpowiadał warunkom służby granicznej. W polskich składnicach uzbrojenia odpowiednio zmodyfikowano rosyjskie karabinki wz. 1891 (m.in. skrócenie lufy, przewiercenie jej do kalibru 7,9 mm). Do karabinka stosowano bagnety wz. 1922.

Na przełomie 1937/1938 wymieniono uzbrojenie na broń systemu „Mauser" wz. 1898 (produkcji polskiej lub niemieckiej) z bagnetami wz. 27. W tym okresie do SG trafiło: 9100 kbk wz. 1898, 9173 bagnety wz. 1927 i 8468 ładownic potrójnych. W kwietniu 1939 r. planowano przydzielić jeszcze 289 kbk „Mauser" wz. 1898 (lub wz. 1929). Podczas pełnienia służby strażników SG obowiązywało noszenie karabinków z nałożonymi bagnetami (za wyjątkiem konwojentów pociągów, woźniców, łączników konnych, patroli telefonicznych itp.). Szeregowym SG wydawano do służby 15 szt. naboi w ładownicy; dalsze 30 szt. mieli na komisariacie. Jako broń boczną dla oficerów i szeregowych SG przyjęto pistolet automatyczny CZ wz. 1928 (kal. 9 mm), ale zezwolono oficerom SG na używanie innych wzorów („Beretta", „Frommer", „Browning", „Parabellum", „Mauser", „Colt", „Steyer") o kalibrze nie mniejszym niż 7,65 mm. Używanie broni prywatnej możliwe było tylko na zezwolenie inspektora okręgowego.

Początkowo broń automatyczna (karabiny maszynowe) przeznaczona była dla celów szkoleniowych tylko w CSSG. Były to 3 ciężkie karabiny maszynowe (ckm) Maxim wz. 1908 oraz 9 lekkich karabinów maszynowych (lkm) Bergmann wz. 1915, które w 1930 r. wymieniono na ręczne karabiny maszynowe (rkm) wz. 1928 systemu Browning. W 1938 r. wprowadzono ckm wz. 1930 systemu Browning-Colt polskiej produkcji. Na przełomie 1938/1939 do części komisariatów wprowadzono broń automatyczną. W 1939 r. SG uzbrojona była: w 15 352 kbk, 491 rkm wz. 1928 „Browning", nieznaną liczbę lkm i ckm („Maxim" wz. 1908/15 i 1908), 8 armat wz. 1885 kal. 37 mm i 2064 pistolety.

Strażnicy SG przed budynkiem komisariatu. U stojącego strażnika widoczny karabinek „Mosin". Wielkopolski Inspektorat Okręgowy SG. Lata trzydzieste *(Zbiory ASG)*

Rusznikarze podczas sprawdzania stanu uzbrojenia strażnikow SG. Pośrodku stoi st. przodownik SG Jan Sworowski, rusznikarz Wielkopolskiego Inspektoratu Okręgowego SG. Lata trzydzieste *(Zbiory A. Olichwiruka)*

Funkcjonariusze

Do SG przyjmowano wyłącznie mężczyzn z odbytą służbą wojskową, głównie podoficerów rezerwy. Każdy strażnik ponosił odpowiedzialność dyscyplinarną i karną za swoje postępowanie. Swoje obowiązki zobowiązany był pełnić w poszanowaniu prawa gorliwie i sumiennie. Otrzymane rozkazy miał wykonywać bezstronnie i w posłuszeństwie przełożonym, z zachowaniem tajemnicy służbowej. Obowiązek jej dochowania obowiązywał podczas służby oraz po odejściu ze służby lub w stan nieczynny. Strażnicy nie mogli pełnić służby w miejscu zamieszkania ich bliższej rodziny (w tym rodziny żony), gdzie posiadali gospodarstwo rolne lub przedsiębiorstwo. Nie wolno im było przyjmować posady, stanowisk lub podejmować się zajęcia, które mogło budzić podejrzenie o stronniczość lub interesowność. W przypadku podjęcia dodatkowego zajęcia przynoszącego korzyści mieli informować o tym przełożonego lub zaniechać w razie braku akceptacji. Nie wolno było im żądać ani przyjmować prezentów lub pożyczek, które mogły być związane z ich stanowiskiem. Strażnicy nie mogli przynależeć do partii lub stowarzyszeń o charakterze politycznym lub zawodowym. Bez zgody przełożonych nie mogli brać udziału w demonstracjach, pochodach, wiecach itp. Przynależność do stowarzyszeń lub zrzeszeń sportowych ograniczona była do listy zatwierdzonej przez komendanta SG. Większość szeregowych SG była skoszarowana, nieskoszarowanym natomiast zapewniano mieszkania w lokalach państwowych lub prywatnych, które musieli opuścić po odejściu ze służby. Strażnicy nie mogli zawierać małżeństw bez zgody przełożonych, a zezwolenie mogli otrzymać po ukończeniu 24 lat i 3 latach służby, w ramach kontyngentu określonego na dany rok. Zawarcie małżeństwa bez zgody traktowano jako podstawę do zwolnienia ze służby. Strażnicy podlegali rygorystycznym przepisom dyscyplinarnym, a kary

Nieznany strażnik SG z osobą towarzyszącą. Kraków, 18 lipca 1935 r. *(Zbiory W. Bocheńskiego)*

Strażnicy SG po służbie. Lata trzydzieste
(Zbiory W. Bocheńskiego)

zbliżone były do kar w siłach zbrojnych. Żony i dzieci funkcjonariuszy SG mogły podjąć pracę tylko za zgodą przełożonego, pod warunkiem że nie naruszała godności „munduru". Strażnicy mieli prawo do urlopu wypoczynkowego zależnie od stażu (4-6 tygodni w roku) i urlopu okolicznościowego. Nabywali prawa emerytalne (po 10 latach – 40 proc. uposażenia i 2,4 proc. za każdy kolejny rok), a wdowy i sieroty po nich otrzymywały zaopatrzenie „wdowie". Strażnikom po przesłużeniu 5 lat następne lata liczono do emerytury jako 16 miesięcy na rok. W stan spoczynku przenoszono ze względu na trwałą niezdolność do służby po ukończeniu 60 lat lub po 55 roku życia, gdy strażnik nabył już prawo do pełnej emerytury. Odchodzącym pomagano w uzyskaniu posady w administracji państwowej, m.in. w PKP, w Ministerstwie Poczt i Telegrafów. Opiekę zdrowotną nad strażnikami i członkami ich rodzin sprawowała wojskowa służba zdrowia.

Psy służbowe

Nieocenione usługi w walce z przemytnikami i przestępcami oddały psy służbowe, które wykorzystywano dzięki umiejętnościom wrodzonym i nabytym podczas tresury. Psy przechodziły ośmiomiesięczną edukację w utworzonym w 1929 r. Zakładzie Tresury Psów Granicznych w Górze Kalwarii (czasowo w Kątach). Kierownikiem był podkom. Marian Jurkowski. W 1933 r. zakład wraz z Centralną Szkołą SG przeniesiono do Rawy Ruskiej. Wraz z przewodnikami psy uczyły się m.in. bezwzględnego posłuszeństwa, tropienia śladów, rozpoznawania ludzi i przedmiotów. Szkolono dwa typy psów: do służby śledczej i przeznaczone do służby granicznej. Rocznie tresurę kończyło ponad 30 psów. Każdy pies przydzielony do służby miał własną ewidencję, w której notowano m.in. jego przydział, przewodnika oraz osiągnięcia. Dzięki obecności psów, strażnicy SG czuli się pewniej, a ich umiejętności zwiększały efektywność ich służby Od 1929 r. do 1933 r. dzięki psom ujęto 918 przemytników, ale wykorzystywano je także do tropienia pospolitych przestępców. Zapamiętano najdzielniejsze z nich: „Chana", który obronił przewodnika przed agresywnym przemytnikiem – byłym atletą; „Asa", który po wyłapaniu przemytników wskoczył do rzeki i uratował topiącego się przemytnika; „Bayarda", który trzykrotnie przebity nożem przez przestępcę ścigał bandę przemytników przez kilka kilometrów; „Lorda", który był trzykrotnie postrzelony podczas służby. W 1939 r. służbę w SG pełniło 397 psów, głównie rasy owczarek alzacki (niemiecki). Psy służbowe stawały się zazwyczaj wiernymi towarzyszami strażników i po odejściu do służby dożywały starości w domach swoich przewodników.

Pies „Bas" i jego właściciel (st. przodownik) – kierownik Placówki SG „Słupia" (Inspektorat Graniczny SG „Ostrów"). Lata trzydzieste *(Zbiory ASG)*

Strażnicy SG i psy służbowe podczas szkolenia w Zakładzie Tresury Psów Służbowych CSSG w Górze Kalwarii, 2 lipca 1930 r. *(Zbiory W. Bocheńskiego)*

Uroczystości

Ważną rolę w życiu SG odegrały święta państwowe, obchody rocznicowe i uroczystości religijne. Dla polskiej państwowości wszelkie obchody miały przypominać narodową historię, łączyć i konsolidować społeczeństwo oraz kształtować jego patriotyzm. Za najważniejsze święta państwowe uznawane były: obchody Konstytucji 3 Maja 1791 r., Dzień Niepodległości (11 listopada), imieniny marszałka Józefa Piłsudskiego (19 marca). Obchodzono także: wybuch powstania styczniowego (22 stycznia), imieniny prezydenta RP (1 lutego), podjęcie walki zbrojnej o niepodległość (6 sierpnia), bitwę wiedeńską (12 września) oraz wybuch powstania listopadowego (29 listopada), a od r. 1936 także imieniny generalnego inspektora sił zbrojnych gen. dyw. Edwarda Rydza-Śmigłego (18 marca) oraz rocznicę śmierci marszałka (12 maja). Tego dnia wieczorami, na granicach, aż do wybuchu wojny zapalano ogniska i odczytywano fragmenty rozkazów oraz przytaczano wyjątki z życia i działalności marszałka.

Dzień Straży Granicznej obchodzony był 11 listopada. Podczas wszelkich uroczystości i rocznic dekorowano budynki SG, a strażnicy brali udział w okolicznościowych zbiórkach i apelach. Ponadto duże znaczenie w życiu społecznym placówek i komisariatów SG odgrywało dobre współżycie z mieszkańcami, dla których organizowano m.in. wieczornice i spotkania. W wielu miejscowościach pogranicza strażnicy SG byli instruktorami miejscowych hufców Przysposobienia Wojskowego, oddziałów „Związku Strzeleckiego" i „Strzelczyka", drużyn harcerskich. Na ich czele strażnicy SG brali udział w uroczystościach patriotycznych i kościelnych.

Przemarsz pododdziału SG podczas uroczystości w Krotoszynie, 19 marca 1932 r. *(Zbiory ASG)*

Raport dowódcy plutonu SG z Komisariatu SG „Laski" podczas uroczystości święta 3 Maja. Lata trzydzieste *(Zbiory ASG)*

Pozowane przesłuchanie zatrzymanego przemytnika na Komisariacie SG „Jaśliska". Za stołem siedzi strażnik SG Bronisław Grzywak. Lata trzydzieste *(Zbiory W. Bocheńskiego)*

Przemytnictwo

Strażnicy SG zwalczali m.in. przemytnictwo towarów, które występowało z różnym natężeniem na całej granicy zachodniej. Przemyt (tj. nielegalny wywóz) był wynikiem różnicy cen i jakości towarów zagranicznych oraz wprowadzeniem wysokich ceł, które miały chronić polski przemysł. Przemytnictwo było wspierane przez sąsiednie państwa (głównie Niemcy), które w ten sposób w ramach tzw. „wojny celnej" dążyły do osłabienia polskiej gospodarki. Objawiało się to m.in. wspieraniem przez niemieckich celników przemytu towarów dokonywanego do Polski i bezpardonowe zwalczanie przemytu idącego do Niemiec. Największa skala przemytu miała miejsce na granicy z Niemcami i Czechosłowacją. Uprawianie przemytu było doraźne, tzn. na własne potrzeby lub zawodowo przez zorganizowane siatki (partie) przemytnicze, które często bywały uzbrojone i wielokrotnie dochodziło do wymiany strzałów ze strażnikami. Przemycano wszystkie towary

przynoszące zysk, m.in. zwierzęta, wyroby metalowe, alkohol i eter, tytoń, rowery, motocykle, pieprz i przyprawy, rodzynki, narkotyki, a nawet dewocjonalia. Początkowo ścigano tylko sprawców zatrzymanego przemytu, w latach trzydziestych także sprawców przemytu udowodnionego. Zwalczano również wymyt, tj. nielegalny wywóz towarów, m.in. zboża, drobiu, wędlin, bydła i świń, ale w ramach wspomnianej „wojny celnej" z Niemcami tolerowano wywóz tytoniu.

Przemytnik tytoniu zatrzymany przez strażników SG. Lata trzydzieste *(Zbiory NAC)*

Przemytnicy alkoholu i strażnicy SG (w białych strojach maskujących). Przed nimi „blachany" na alkohol. Lata trzydzieste *(Zbiory ASG)*

Przestępstwa antymonopolowe

SG posiadała kompetencje organu kontroli skarbowej do zwalczania przestępczości i nadużyć na szkodę monopoli państwowych, tj. spirytusowego, tytoniowego, zapałczanego, cukrowniczego. Wysokie ceny krajowe na tytoń, alkohol, zapałki lub cukier zachęcały do pokątnej produkcji i sprzedaży tańszych produktów. Strażnicy mieli obowiązek ujawniania m.in. nielegalnych upraw i przetwórni tytoniu, wykrywania tajnych bimbrowni, miejsc oczyszczania skażonego spirytusu denaturowanego (tzw. „brandki"), zatrzymywania niestemplowanych zapalniczek. Zwalczano także nielegalną dystrybucję sacharyny. Zwalczanie przestępstw antymonopolowych nagradzane było premiami dla tzw. imaczy – funkcjonariuszy, którzy dokonali ich ujawnienia. Strażnicy SG uczestniczyli także w zwalczaniu przestępstw dewizowych oraz celno-skarbowych. Współdziałanie i współpraca SG z organami kontroli odbywała się na szczeblach: inspektoraty okręgowe z izbami skarbowymi, inspektoraty (obwody) graniczne i komisariaty z urzędami akcyz i monopoli państwowych oraz kierownikami brygad kontroli skarbowej.

Likwidacja nielegalnej bimbrowni w Krościenku. Bimbrownicy zatrzymani przez strażnikow SG i policjantów. Lata trzydzieste *(Zbiory NAC)*

Sport i strzelectwo

Strażników SG dla utrzymania dobrej kondycji i sprawności zachęcano do uprawiania sportów, organizując dla nich zajęcia m.in. z zakresu szermierki, gier zespołowych i lekkoatletyki. Zajęcia w tym zakresie organizowano m.in. podczas szkoleń w CSSG w Kalwarii (następnie w Rawie Ruskiej). Strażnicy SG uczestniczyli m.in. w sztafetowych biegach rozstawnych organizowanych przez KOP i SG wzdłuż granic państwa. Brali także udział w zawodach marszowych (m.in. „Sulejówek – Warszawa" i „Szlakiem Kadrówki") oraz w przejściach narciarskich (m.in. „Zułów – Wilno"). Strażnicy pełniący służbę na terenach górskich doskonalili swoje umiejętności narciarskie przydatne w ochronie granicy. Ważnym elementem wychowania fizycznego było strzelectwo, które prowadzono w ramach obowiązkowych szkoleń oraz zawodów organizowanych m.in. przez Związek Strzelecki i Przysposobienie Wojskowe.

Drużyna siatkówki Komisariatu SG „Sośnie" (Inspektorat Graniczny SG „Ostrów"). Lata trzydzieste *(Zbiory ASG)*

Strażnicy SG na strzelnicy małokalibrowej na Placówce SG „Rybin" (Komisariat SG „Kobyla Góra"). Lata trzydzieste *(Zbiory ASG)*

Okładka jubileuszowego wydania czasopisma SG „Czaty", 1933 r. *(Zbiory ASG)*

Czaty

Ważną rolę informacyjno-wychowawczą w życiu strażników odgrywało wydawnictwo „Czaty". Pierwotnie czasopismo, istniejące od 1925 r., było wydawane przez Straż Celną, ale po przejściu jej redaktora Feliksa Olasa do służby w SG stało się periodykiem tej formacji. „Czaty" były dwutygodnikiem wydawanym przez referat prasowy Komendy SG. Poświęcone były tematyce z zakresu wydarzeń w kraju i na granicach, ochrony granic Polski, życia służbowego funkcjonariuszy SG oraz działalności związków stowarzyszeń samopomocowych („Samopomoc" i „Bursa"). Zawierał także artykuły okolicznościowe, historyczne, opowiadania i reportaże ze służby, zagadnienia o charakterze społecznym, wiadomości o zagranicznych formacjach ochrony granicy, komentarze do rozkazów, ustaw i zarządzeń władz itp. Jawnym dodatkiem do czasopisma były rozkazy Komendy SG, które regulowały sprawy organizacyjno-kadrowe formacji. Nakładem wydawnictwa „Czaty" w 1926 r. ukazała się książka Rudolfa Reinischa (z poprawkami Feliksa Olasa) *Służba ochrony granic* (pierwszy podręcznik w j. polskim), a w 1938 r. wydawnictwo okolicznościowe *Na Straży Granic Rzeczpospolitej*. Ostatni numer „Czat" ukazał się w sierpniu 1939 r., a jej długoletni redaktor F. Olas zginął zamordowany w 1940 r. w Katyniu.

Strażnicy SG przed budynkiem nieznanej placówki na granicy południowej (Małopolski Inspektorat Okręgowy SG). Budynek przystrojony z okazji święta 3 Maja. Lata trzydzieste *(Zbiory A. Olichwiruka)*

Budownictwo

SG po utworzeniu w 1928 r. przejęła infrastrukturę graniczną i budynki po Straży Celnej. Były to głównie strażnice, a nawet ziemianki, które wybudowano doraźnie w latach 1918-1928. Tylko na granicy polsko-niemieckiej (odcinek pruski) przejęto kilka budynków tzw. pokordonowych. Większość placówek i komisariatów SG (75,5 proc.) umieszczono w dzierżawionych budynkach prywatnych, położonych w pobliżu granicy. Czasami były to jednopokojowe pomieszczenia przy rodzinach właścicieli. Wprawdzie w pierwszych latach rozpoczęto budowę kilkunastu strażnic, ale trudności finansowe państwa sprawiły, że plany te zostały zawieszone. Dopiero w latach trzydziestych przystąpiono do budowy nowych, na gruntach uzyskanych od Ministerstwa Rolnictwa. Wznoszone budynki SG były wielofunkcyjne i miały zabezpieczyć potrzeby komisariatów i placówek. Planowane były w nich: mieszkanie służbowe komendanta z gabinetem (parter), gabinet kwatermistrza, pokój oficera wywiadu, kancelaria placówki II linii (wywiadu), kancelaria ogólna, radiostacja, laboratorium fotograficzne (piętro), magazyny, rusznikarnia i pralnia (w piwnica). Przykładem takich budynków są zachowane do dziś budynki strażnic w Chorzelach, Zielkowie, Kaczycach, Wiśle, Boguszowicach. Dla ograniczenia kosztów w budynkach SG lokowano zazwyczaj także placówki Urzędów Celnych.

Strażnicy SG z rodzinami przed budynkiem Komisariatu SG „Rajcza" (Inspektorat Graniczny SG „Bielsko"). Lata trzydzieste *(Zbiory W. Bocheńskiego)*

Kampania polska 1939 r.

W warunkach wojny jednostki SG miały prowadzić obserwację przedpola i informować o kierunkach ataku nieprzyjaciela oraz prowadzić działania opóźniające w pasie natarcia przez prowadzenie celowych zniszczeń. Po wykonaniu zadania miały wycofać się poza linie obrony regularnej armii. W maju 1939 r. w 115 komisariatach utworzone zostały plutony wzmocnienia SG, do których przydzielono zmobilizowanych rezerwistów (oficer i 60 żołnierzy). W ramach przygotowań do działań wojennych przeszkolono i wydano zadania dla 345 patroli minerskich, które miały dokonać zniszczenia mostów, kładek i innych obiektów przy granicy. Przygotowano 54 radiostacje nadawczo-odbiorcze dla informowania o ruchach wojsk niemieckich. Obwody SG w Kościerzynie i Gdyni (9 komisariatów i flotylla), ze względu na rozlokowanie na terenie wybrzeża, zostały podporządkowane dowództwom Morskiej i Lądowej Obrony Wybrzeża. W sierpniu 1939 r. utworzono w Gdyni 2 Batalion Rezerwy SG, który rozmieszczony został na Kępie Oksywskiej. 10 sierpnia ogłoszona została mobilizacja plutonów wzmocnienia SG na granicy południowej i w komisariatach nie objętych wcześniej wzmocnieniem. Od 22 sierpnia 1939 r. w placówkach SG obowiązywał stan czujności, gdyż dochodziło do prowokacji i incydentów granicznych z udziałem niemieckich bojówek, m.in. już 26 sierpnia zginęli dwaj żołnierze SG z placówki w Bonisławiu. W tym samym dniu pluton wzmocnienia Komisariatu SG w Jabłonkowie stacjonujący w Mostach stoczył walkę z oddziałem dywersyjnym, który zaatakował tunel kolejowy i stację Mosty na przeł. Jabłonkowskiej. W ostatnich dniach września w wielu miejscach granicy polsko-niemieckiej i polsko-słowackiej dochodziło do incydentów i ataków dywersyjnych, ostrzeliwania polskich budynków i przekraczania granicy. W ich wyniku poległo lub zostało rannych kilkunastu strażników SG.

Strażnicy SG i żołnierze z plutonu wzmocnienia SG, 1939 r.
(Zbiory W. Bocheńskiego)

Szkolenie kolarskie żołnierzy z plutonów wzmocnienia SG. Bronikowo (Wielkopolska) 1939 r.
(Zbiory W. Bocheńskiego)

Z chwilą ogłoszenia mobilizacji SG stała się częścią Sił Zbrojnych, a strażnicy – żołnierzami WP. Ważne miejsca na granicy obsadziły patrole SG, które 1 września jako pierwsze przyjęły niemieckie uderzenie. Placówki i plutony SG po wykonaniu osłony miały wycofać się do miejsc koncentracji i wejść w skład jednostek rezerwowych. Tempo niemieckiej inwazji rozproszyło oddziały SG, które zmuszone były do walki w odosobnieniu lub przyłączyły się do jednostek WP. Tam, gdzie było to możliwe, utworzone zostały bataliony SG. Żołnierze SG brali udział m.in. w obronie wybrzeża, Pomorza, Mazowsza, Śląska i Wielkopolski, a w stolicy Komendę Główną SG przekształcono w Dowództwo Obrony Warszawy pod dowództwem gen. bryg. Waleriana Czumy, ostatniego komendanta głównego SG. Rozbite lub rozproszone oddziały SG miały kierować się do OZ SG w Rawie Ruskiej, gdzie miały został tworzone nowe jednostki rezerwowe.

Straty i represje

Żołnierze SG podzielili los rozbitej polskiej armii – znaczna część trafiła do niemieckiej niewoli i została osadzona w stalagach i oflagach. Wielu oficerów starszych (m.in. gen. bryg. Czuma, płk Ludwik Zych) trafiło do oflagów w Königstein i Murnau. Żołnierze SG, których oddziały podczas odwrotu dotarły na tereny zajęte przez Armię Czerwoną, trafili do obozów i więzień NKWD. Część z nich została zgrupowana w specjalnych obozach NKWD w Ostaszkowie i Kozielsku. Zostali zamordowani w 1940 r. w ramach „Zbrodni Katyńskiej". Niektórzy żołnierze SG dotarli do Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie oraz do Armii Polskiej w ZSRR gen. Władysława Andersa i brali udział w walkach z Niemcami. Ci, którzy pozostali w okupowanej Polsce, włączyli się do konspiracji ZWZ-AK, byli m.in. wśród cichociemnych i powstańców warszawskich. W okresie powojennym dawni funkcjonariusze SG jako potencjalni współpracownicy wywiadu (tzw. „dwójkarze") byli inwigilowani przez UB, m.in. w ramach ogólnopolskiego rozpracowania krypt. „Targowica".

Plutonowy (st. strażnik SG) – żołnierz Polskich Sił Zbrojnych na Zachodzie. Na mundurze odznaka pamiątkowa SG i odznaka 2 Dywizji Strzelców Pieszych *(Zbiory A. Olichwiruka)*

Grupa polskich żołnierzy (wśród nich strażnicy SG) internowanych na Węgrzech. Powrót z kościoła. Wielkanoc, 24 lutego 1940 r. *(Zbiory W. Bocheńskiego)*